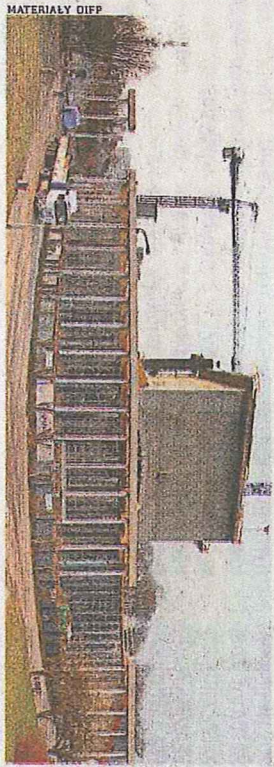


# Największa scena po prawej stronie Wisły powstaje w Białymstoku

Opera Podlaska, budowana właśnie w Białymstoku, jest największą inwestycją kulturalną po prawej stronie Wisły. Sala licząca ponad tysiąc miejsc, scena letnia z widownią na sześćset osób, potężny gmach łączący funkcję opery, teatru i amfiteatru – to wszystko ma zostać udostępnione widzom w 2010 r.

Pomysł na stworzenie opery narodził się w roku 2004. Marcin Natęcz-Niesiołowski, ówczesny dyrektor Filharmonii Białostockiej, a dzisiaj dyrektor Opery i Filharmonii Podlaskiej, przeko-

3+ **dział podchodzić z umiarkowanymi dotacjami, głównie ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Szybko jednak się okazało, że na unijne wsparcie w tym zakresie nie ma co liczyć. Na szczęście pomoc zadeklarowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W sierpniu 2005 r. mini-**



**Plac budowy nowego gmachu Opery i Filharmonii Podlaskiej**

ster Waldemar Dąbrowski przekazał pierwsze pieniądze na nową inwestycję: 1 mln zł na dofinansowanie oraz 5 mln zł na budowę. Zadeklarował również, że Europejskie Centrum Muzyki i Sztuki – Opera Podlaska zostanie wpisane na listę narodowych instytucji kultury, a ministerstwo będzie pokrywać po-

łowe koszty utrzymania placu (już po jej otwarciu).

Traktujemy tę inwestycję jako możliwość wyrażenia dysproporcji szans między regionami. Opera to jeden z naszych priorytetów – tak zaangażowanie resortu wyjaśniała początku 2006 r. Jarosław Selin, wiceminister kultury, który

go realizacji. Już w lipcu 2004 r. prezydent Białegostoku Ryszard Tur, wojewoda Marek Strzaliński i marszałek podpisali list inten-

cyjny w sprawie budowy Europejskiego Centrum Muzyki i Sztuki – Opera Podlaska. Zakładano wówczas, że budowa no-

wej realizacji. Już w lipcu 2004 r. prezydent Białegostoku Ryszard Tur, wojewoda Marek Strzaliński i marszałek podpisali list inten-

cyjny w sprawie budowy Europejskiego Centrum Muzyki i Sztuki – Opera Podlaska. Zakładano wówczas, że budowa no-

nowskiego, tuż obok istniejącego Białostockiego Teatru Lalek, zyskała akceptację rady. Ponadto w tym miejscu znajdował się miejski amfiteatr, zdecydowano, że zostanie on zburzony, natomiast obok nowego gmachu opery powstanie scena letnia, która zastąpi tę amfiteatralną.

**To był ministerialny priorytet**

Wtedy pojawił się drugi poważny problem. Trzeba było znaleźć sposób na sfinansowanie całej inwestycji. Ustalono, że większość środków be-

nię jest od terminu opublikowania w Monitorze Polskim przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego listy projektów indywidualnych unijnego programu „Infrastruktura i środowisko”. Dotacja z tego programu w wysokości 28 mln euro pozwoli bowiem sfinansować większość prac wykończenio-

nych.

– Dostaliśmy o 4 mln euro mniej, niż zakładaliśmy, ale skarla niedofinansowania tej inwestycji jest mała, na pewno nie doprowadzi więc do zaniechania realizacji tego obiektu – zapewnia marszałek województwa Jarosław Dworzanski. – Dołączymy budowę opery.

To deklaracja tym cenniejsza, że – jak wynika z dzisiejszych szacunków – cała inwestycja pochłonie prawie 200 mln zł! To cztery razy więcej, niż szacowano w pierwszym okresie planowania.

– Ale wszyscy wiemy, jak drastycznie od 2004 r. wzrosły ceny materiałów budowlanych oraz robocizny. I to jest efekt – wyjaśnia dyrektor Lech Wasilewski.

– Trwa odbiór techniczny budynku. Pierwszy etap inwestycji właśnie się kończy – mówi Lech Wasilewski, dyrektor Biura Inwestycji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. – Można więc powiedzieć, że opera w stanie surowym już stoi.

Rozpoczęcie drugiego etapu, wykończeniowego, uzależ-

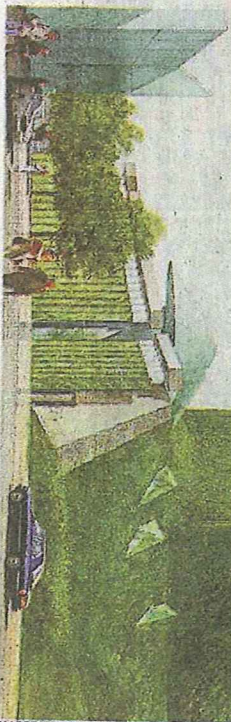
nię jest od terminu opublikowania w Monitorze Polskim przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego listy projektów indywidualnych unijnego programu „Infrastruktura i środowisko”. Dotacja z tego programu w wysokości 28 mln euro pozwoli bowiem sfinansować większość prac wykończenio-

nych.

– Dostaliśmy o 4 mln euro mniej, niż zakładaliśmy, ale skarla niedofinansowania tej inwestycji jest mała, na pewno nie doprowadzi więc do zaniechania realizacji tego obiektu – zapewnia marszałek województwa Jarosław Dworzanski. – Dołączymy budowę opery.

To deklaracja tym cenniejsza, że – jak wynika z dzisiejszych szacunków – cała inwestycja pochłonie prawie 200 mln zł! To cztery razy więcej, niż szacowano w pierwszym okresie planowania.

– Ale wszyscy wiemy, jak drastycznie od 2004 r. wzrosły ceny materiałów budowlanych oraz robocizny. I to jest efekt – wyjaśnia dyrektor Lech Wasilewski.



MAREK ZIARKOWSKI

nię jest od terminu opublikowania w Monitorze Polskim przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego listy projektów indywidualnych unijnego programu „Infrastruktura i środowisko”. Dotacja z tego programu w wysokości 28 mln euro pozwoli bowiem sfinansować większość prac wykończenio-

nych.

■ Wytwórcą konstrukcji stalowych w obiekcie Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku jest INSTALBUD sp. z o.o., Czarna Białostocka



■ Wykonawcą technologii sceny Opery i Filharmonii Podlaskiej (etap I – amfiteatr) jest firma Delta sp. j.



■ Wykonawcą technologii sceny Opery i Filharmonii Podlaskiej (etap I – amfiteatr) jest firma Delta sp. j.

